

Modlitwa wiernych:

1. *A dlaczego łaska nie miałaby zejść do twego serca (...). Czyżbyś wątpiła o mojej dobroci? Albo o sobie samej? Ale jeżeli wzywasz Łaski, wezwanie to przygotowuje cię na jej przyjęcie. Pij ją zatem. Daj się nią przeniknąć. Dziękuj Mi będąc pewną, że ją otrzymałaś, bo każda łaska przeznaczona jest dla was.¹*

Duchu Święty! Obdarz Kościół święty potrzebnymi łaskami. Spraw, aby wierni nigdy nie wątpili w Bożą dobroć i zawsze okazywali Bogu wdzięczność za ogrom łask, jakimi obdarza ich Bóg.

2. *Nabierzcie więc odwagi by cierpieć, moje dzieci. Są dusze, które nie umieją się obejść bez cierpienia, tak bardzo głęboko przekonały się o tym, że zbliża je ono do Mnie. Chociaż miłuję was nieustannie, z jakąś szczególną miłością patrzę na te z mych dzieci, które cierpią! Spojrzenie moje jest czulsze i tkliwsze niż spojrzenie matki, na pewno! Czyż to nie Ja stworzyłem serce matki? Zwróćcie więc na Mnie swój wzrok udręczony! Ukażcie Mi swoje cierpienia, drodzy moi, którzy już jesteście w moim sercu, a którzy sądzą, że jesteście tak daleko... tak daleko!²*

Duchu Święty! Napęlniaj odwagą serca papieża, biskupów i kapłanów, aby nie lękali się przyjmować cierpień i głęboko wierzyli, że to właśnie cierpienia zbliżają ich do Chrystusa.

3. *Nie bądź Mną znużona. Nie bądź!... Odchodzę i przychodzę do was. A kiedy odchodzę, pozostawajcie przy Mnie. Nie postępujcie tak jak dusze, które w chwilach oschłości uciekają ode Mnie i opuszczają Mnie. Te dusze nie znają swego Zbawcy. Ukrywam się właśnie dlatego, że was kocham. Czy nie powinienem wystawiać moich drogich owieczek na próbę?... Nawet jeżeli w waszym sercu jest zupełnie czarno, jeżeli mój głos zdaje się milknąć na zawsze, myślcie: 'On mnie kocha i wydał się za mnie'.³*

Duchu Święty! Umacniaj nas, abyśmy w chwilach oschłości nie opuszczali Chrystusa, ale pamiętali, że On zawsze nas kocha.

¹ Gabriela Bossis, *On i ja. Rozmowy duchowe Stwórcy ze swoim stworzeniem*, Michalineum 2015, t. 1, s. 294.

² Tamże, s. 281-282.

³ Tamże, s. 321.

4. *Złożyć ofiarę, to nie znaczy nie odczuwać już bólu. Przeciwnie, powraca on wiele razy, poruszając morze goryczy. Lecz za każdym przypiływem cierpienia oddawaj Mi się na nowo w duchu całopalenia, a za każdym razem tęcza łaski zabłyśnie nad ziemią. Tyle jest rzeczy dla was niewidzialnych! A jednak promieniują one z waszych czynów jak dobroczynna aureola.*⁴

Duchu Święty! Odnawiaj i rozpalaj nasze serca, abyśmy wciąż byli gotowi na składanie Bogu ofiar z naszego życia.

5. *Trwaj w stałej radości, (...). Radość jest oznaką Domu twego Pana-Oblubieńca. Cóż jest słodsze na ziemi niż żyć w swym sercu ze Mną? Nie opuszczaj Mnie nigdy, Mnie, który jest zawsze przy was i gotowy dać wam Miłość. Miłość, wobec której miłości ziemskie są tylko słabymi obrazami. Czy pojmujesz dobrze tę radość? Ja w tobie a ty we Mnie. Tak jest, kiedy wasze dusze są w stanie łaski. Łaska to Ja. Chłońcie całą radość z tego, że wiecie, iż Ja żyję w was. Czujcie jej obfitość. Ona przewyższa wszystkie radości ziemi. A im bardziej dasz się przeniknąć mojej radości, tym bardziej zwiększysz moją radość w tobie.*⁵

Duchu Święty! Uzdalniaj nas do nieustannego trwania w stanie łaski uświęcającej.

6. *Zrób wiązankę z małych kwiatków-ofiar, by Mi je ofiarować. Nie zaniedbuj niczego. Wszystko ma swą wagę w moich oczach z chwilą, gdy myślisz, by Mi to ofiarować z największą miłością. Pragnij, aby ta miłość była z każdym dniem większa. Daj Mi ją, abym ją rozgrzał. Licz zawsze bardziej na Mnie niż na siebie.*⁶

Duchu Święty! Wspomagaj nas, abyśmy potrafili z miłością ofiarować Bogu każde, nawet najtrudniejsze doświadczenie.

⁴ Tamże, s. 279.

⁵ Tamże, s. 189-190.

⁶ Tamże, s. 189.

Komentarz przed Komunią Świętą:

Przyjdź, moja przyjaciółko, do twego Jedynego. Przyjdź. Nie przynoś już ze sobą trosk doczesności. Oddaj się cała. Zachwycaj Mnie dźwiękiem swego głosu. Niech jego akcent wzruszy miłość. Czegóż nie moglibyście wtedy oczekiwać od waszego Boga, wzruszonego waszą czułością!⁷

⁷ Tamże, s. 297.

Komentarz po Komunii Świętej I:

Spojrzenie miłości: jakaż to siła dla was i jaka radość dla Mnie!... Wszyscy, którzy Mnie kochają, mają prawo Mnie widzieć. Nawet gdybyście kochali Mnie co dzień miłością heroiczną, byłby to jeszcze bardzo mały ciężar miłości w porównaniu z moją miłością, która będzie waszą przez całą wieczność.

Kochajcie Mnie więc nieustannie. Mówcie Mi o tym i przeżywajcie swoją Miłość, którą jestem Ja. Będę ją brał co dzień nową w waszym sercu i zawsze nową dla Mnie: czy nudzę się wami?...⁸

⁸ Tamże, s. 268.

Komentarz po Komunii Świętej II:

O, moje dzieci, zwróćcie uwagę na moją prostotę i na to jak łatwo wam przychodzi podobać Mi się. Wystarczy robić dobrze to, co robicie dla mojej miłości, dla wzrastania, dla postępowania naprzód, dla wznoszenia się. Wyciągnijcie do Mnie wasze słabe ramiona: pomogę wam. Będziemy pracować we dwoje, przy nierównym podziale. Wypada, żeby Ojciec wziął na siebie cięższą część. A kiedy dziecko nie odwraca oczu od oczu Ojca, wtedy trudne zadanie wydaje mu się niczym.⁹

⁹ Tamże, s. 268.

Komentarz po Komunii Świętej III:

Powiedziałam: Panie, kocham Cię.

Powtarzaj Mi to, aby słowa te na nowo zabrzmiały Mi w uszach. Staraj się, aby wibrowały długo, jak jakaś muzyka. Nie znudzę się słuchaniem.

Powiedz Mi, dlaczego Mnie kochasz? Jak się ta miłość rozpoczęła i co chcesz zrobić dla niej? Ależ tak, wszystko to wiem, lecz słuchanie jak Mi o tym mówisz jest dla Mnie czymś cennym i przynoszącym uszczęśliwienie. To jakby zupełnie nowa opowieść.¹⁰

¹⁰ Tamże, s. 283.